



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Piotr Telusiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 5 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 20 kwietnia 2022 r., XXVII Ca 280/21,
w sprawie z powództwa M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko J.P.
o zapłatę,

**uchyła zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu
Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie
z 7 listopada 2014 r. i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach dotychczasowego
postępowania.**

Marcin Krajewski

Joanna Misztal-Konecka

Piotr Telusiewicz

K.W.

UZASADNIENIE

1. Pozwem złożonym 15 października 2013 r. przeciwko M. P. i B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (obecnie: M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.) żądała orzeczenia nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, na podstawie weksla, że pozwani mają zapłacić solidarnie na jej rzecz 60 444,72 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania nakazowego.

Powódka wywodziła, że zawarła z M. P. umowę leasingu, zaś jako zabezpieczenie zobowiązań wynikających z tej umowy pozwany wystawił weksel *in blanco*, który poręczyła J. P.. Pozwany zaprzestał płatności rat leasingowych, w konsekwencji czego powódka poinformowała pozwanych o wypełnieniu złożonego weksla, wzywając do zapłaty sumy wekslowej w terminie do 24 czerwca 2013 r.

W dniu 13 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zgodnie z żądaniem pozwu. Nakaz zapłaty wobec M. P. uprawomocnił się 31 grudnia 2013 r.

W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty J. P. domagała się jego uchylenia i oddalenia powództwa w całości.

Wyrokiem z 7 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty z 13 listopada 2013 r. w stosunku do J. P.. Sąd pierwszej instancji wywiódł, że w sprawie nie było podstaw do uznania, iż powódka uzupełniła weksel niezgodnie z deklaracją wekslową. Oświadczenie pozwanej jako poręczycielki wekslowej o zapoznaniu się z umową leasingu i ogólnymi warunkami umowy było jasne i jednoznaczne; w żaden sposób nie mogło być traktowane jako niedozwolona klauzula umowna narzucona przez drugą stronę. Pozwana zaś, składając takie oświadczenie w swoim interesie, powinna była ze wskazanymi dokumentami się zapoznać. Nie było również podstaw do przypisania pozwanej statusu konsumentki. J. P. nie wskazała, które postanowienia umowy leasingu i deklaracji wekslowej stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Wyrokiem z 24 lutego 2016 r., wydanym na skutek apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok z 7 listopada 2014 r. w ten sposób, że utrzymał w części nakaz zapłaty z 13 listopada 2013 r., wydany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w stosunku do J. P. nakazujący zapłatę kwoty 60 444,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz orzekający o kosztach procesu, a w pozostałej części nakaz zapłaty uchylił i oddalił powództwo w stosunku do J. P. (pkt 1), oddalił apelację w pozostałej części (pkt 2) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3). Rozpoznając apelację pozwanej, Sąd drugiej instancji podzielił co do zasady ocenę prawną Sądu Rejonowego, uwzględniając apelację jedynie w zakresie roszczenia odsetkowego.

Wyrokiem z 10 maja 2017 r., na skutek skargi kasacyjnej J. P., Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 lutego 2016 r. w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji przez uwzględnienie powództwa (pkt 1), w części oddalającej apelację (pkt 2) oraz w części orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3) i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. U podstaw tego rozstrzygnięcia legło uznanie przez Sąd Najwyższy, że zasadne jest przyjęcie, iż konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c. jest także osoba fizyczna udzielająca poręczenia wekslowego spłaty zobowiązania małżonka – przedsiębiorcy z tytułu umowy leasingu, jeżeli poręczenie to nie jest bezpośrednio związane z działalnością gospodarczą lub zawodową tej osoby. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie oba Sądy *a limine* odmówiły pozwanej statusu konsumenta, mimo iż nie zostały w tym zakresie poczynione ustalenia faktyczne w stopniu umożliwiającym ocenę tej odmowy.

2. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 7 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 7 listopada 2014 r. w zakresie utrzymującym nakaz zapłaty z 13 listopada 2013 r. w stosunku do J. P. w części nakazującej zapłatę 60 444,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi

rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. U podstaw tego rozstrzygnięcia legło przekonanie Sądu odwoławczego, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji z uwagi na nieprzeprowadzenie analizy zarzutów związanych z ograniczeniami wynikającymi ze statusu pozwanej jako konsumentki.

Wyrok ten został uchylony postanowieniem Sądu Najwyższego z 25 maja 2018 r.

Wyrokiem z 30 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 7 listopada 2014 r. w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty z 13 listopada 2013 r. w części nakazującej J. P. zapłacenie 60 444,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz uchylił wobec niej nakaz zapłaty w części rozstrzygającej o kosztach procesu i nie obciążył pozwanej tymi kosztami (pkt I), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania (pkt III). Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w stosunku do pozwanej nie można mówić o rozpatrywaniu jakiegokolwiek postanowienia umowy leasingu jako abuzywnego, ponieważ była ona stroną zobowiązania wekslowego jako awalista. Nie zawierała ani nie poręczała umowy leasingu. Proces przeciwko pozwanej – jako oparty na wekslu – mógł rozstrzygać wyłącznie o niedozwolonym charakterze postanowień zobowiązania wekslowego. Pozwana знаła treść deklaracji wekslowej, ponieważ ją podpisała. W odniesieniu do zarzutu nieznamości treści umowy leasingu Sąd stwierdził, że poręczyciel wekslowy w chwili zaciągnięcia zobowiązania wekslowego nie musi znać szczegółów treści zobowiązania leżącego u podstaw wystawienia weksla, czyli tzw. zobowiązania ze stosunku podstawowego.

3. Wyrokiem z 22 października 2020 r., I CSK 238/19, na skutek skargi kasacyjnej J. P., Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 30 października 2018 r. i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. U podstaw tego rozstrzygnięcia legło uznanie przez Sąd Najwyższy, że zobowiązanie awalisty wobec wierzyciela wekslowego jest również oparte na umowie (z uwzględnieniem pewnych odmienności wynikających z prawa wekslowego), a więc sąd powinien zbadać stosunek, w wyniku którego doszło do

zaciągnięcia zobowiązania przez konsumenta jako poręczyciela wekslowego także pod kątem abuzywności klauzul umownych. To badanie następuje z urzędu także wówczas, gdyby przeciwko konsumentowi został wydany nakaz zapłaty z samego weksla, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Konsumenta nie można bowiem stawiać w trudniejszej sytuacji procesowej niż wówczas, gdyby taki nakaz zapłaty nie został wydany. W związku z tym sąd powinien zobowiązać powódkę do sprecyzowania, co składa się na sumę wekslową, jak również zażądać dokumentów obrazujących treść stosunku podstawowego i zbadać je pod kątem zakresu odpowiedzialności konsumenta jako poręczyciela wekslowego.

4. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 20 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok z 7 listopada 2014 r. w ten sposób, że nadał mu następującą treść: „1. uchyla nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 13 listopada 2013 r., sygn. akt I Nc 7219/13, w stosunku do J. P. i oddala powództwo w stosunku do J. P., 2. zasądza od M. sp. z o.o. w W. na rzecz J. P. kwotę 5417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu” (pkt I) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, postępowania wywołanych skargami kasacyjnymi i postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższych (II-IV).

Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego poczynione przy wydaniu wyroku z 7 listopada 2014 r., z których dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej istotne są następujące.

W dniu 11 października 2011 r. została zawarta pomiędzy powódką jako finansującym a prowadzącym działalność gospodarczą M. P. jako korzystającym bliżej określona umowa leasingu. W celu zabezpieczenia wykonania zobowiązań korzystającego wobec finansującego został wystawiony weksel własny *in blanco*, który podpisał M. P.. Podpisał on także bliżej określoną deklarację do weksla *in blanco*, zgodnie z którą powódka mogła ten weksel wypełnić w przypadku nieuiszczenia przez korzystającego jakiejkolwiek należności z tytułu umowy leasingu w każdym czasie na sumę 161 646,72 zł.

Pozwana J. P. wyraziła zgodę na treść deklaracji wekslowej, z zastrzeżeniem, że powyższa kwota była maksymalną kwotą jej ewentualnego zobowiązania jako

poręczyciela. M. P. nie wywiązał się ze spłaty zobowiązań w terminie, w konsekwencji czego powódka wypełniła weksel na kwotę 60 444,72 zł, określając termin płatności na 24 czerwca 2013 r.

Pismami z 11 czerwca 2013 r. powódka wezwała M. P. i J. P. do zapłaty kwoty 60 444,72 zł, zawiadamiając o wypełnieniu weksla i wzywając do jego wykupu. Wezwani nie wykupili weksla w określonym terminie.

Odwołując się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sąd Okręgowy stwierdził, że należy kierować się prokonsumencką wykładnią przepisów znajdujących zastosowanie w sprawie. Zagwarantowanie realnej, skutecznej ochrony praw konsumenta wymaga, aby prawo krajowe umożliwiało kontrolę z urzędu potencjalnie nieuczciwych warunków umowy. W konsekwencji sąd z urzędu jest uprawniony badać zasadność roszczenia wywodzonego z przepisów Prawa wekslowego, a nie tylko w następstwie zarzutu konsumenta. Porozumienie wekslowe stanowi bowiem warunek wystawienia weksla własnego *in blanco* i jego uzupełnienia. Celem analizowania warunków umownych pod kątem ich abuzywności jest eliminacja stanu nierównowagi pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą.

Sąd drugiej instancji wskazał, że J. P. – konsumentka – była poręczycielką weksla, który wynikał ze stosunku podstawowego łączącego przedsiębiorców. Nie była ona stroną podstawowego stosunku zobowiązaniowego ani nie miała żadnego wpływu na treść tej umowy czy jej wykonanie. Zobowiązała się natomiast do wykonania świadczenia na wypadek zaniechania jego spełnienia przez wystawcę weksla. Poręczyciel wekslowy nie jest stroną umowy, która tworzy zobowiązanie zabezpieczone wekslem, ale jego zobowiązanie również wywodzi się z umowy. W takiej sytuacji umowa decydująca o charakterze stosunku podstawowego ma przełożenie na sytuację poręczyciela wekslowego, mimo że nie jest on stroną tej umowy i nie może weryfikować jej abuzywności. Co istotne, w takiej sytuacji chodzi o porozumienie wekslowe, a nie deklarację wekslową, ponieważ art. 385¹ k.c. nie chroni jednostronnych oświadczeń konsumentów.

Przystępując do analizy charakteru postanowień umownych, Sąd Okręgowy wywiódł, że warunkiem związania wzorcem osoby przystępującej do zawarcia umowy jest doręczenie tego wzorca przed nawiązaniem stosunku

zobowiązaniowego. Okoliczność doręczenia wzorca umowy powinna być wykazana przez powódkę. Sąd drugiej instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie strona powodowa nie zaoferowała odpowiedniego dowodu, który świadczyłby o doręczeniu wszelkich potrzebnych dokumentów pozwanej przed podpisaniem deklaracji wekslowej. Samo złożenie podpisu pod oświadczeniem o zgodzie na treść zobowiązania oraz zapoznaniu się z umową leasingu, załączników do umowy i ogólnych warunków leasingu nie stanowi dostatecznego dowodu, tym bardziej, że pozwana konsekwentnie zaprzeczała twierdzeniu o otrzymaniu wskazanych dokumentów.

Ponadto Sąd odwoławczy zważył, że porozumienie wekslowe nie zostało opisane w sposób staranny i czytelny. W treści dokumentu zastosowano liczbę mnogą mimo złożenia oświadczenia przez jedną osobę. Nie odnotowano żadnych skreśleń, które wskazywałyby na dopasowanie treści wzorca do konkretnej sytuacji. We wzorcu porozumienia nie uwzględniono możliwości podpisania umowy przez osobę nieprowadzącą działalności gospodarczej; wraz z podpisem oświadczenie miało być zaopatrzone w pieczęć firmową.

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że porozumienie wekslowe nie wiązało pozwanej z uwagi na brak doręczenia jej umowy leasingu z załącznikami i ogólnymi warunkami umowy. Ocena treści porozumienia i okoliczności sprawy była wystarczająca do uwzględnienia zarzutów pozwanej. Zbędne – w ocenie Sądu drugiej instancji – było zatem badanie umowy leasingu przez pryzmat potencjalnych klauzul abuzywnych.

5. Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., zaskarżając go w całości. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 232 zd. 2 w zw. z art. 299 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 398²⁰ k.p.c. Nadto postawiła zarzuty naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 384 § 1 i 2 w zw. z art. 6 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (dalej: „pr.weksl.”); art. 17 pr.weksl.; art. 30 w zw. z art. 32 pr.weksl. i art. 384 § 1 k.c. w zw. z art. 10 pr.weksl.

Skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z 13 listopada 2013 r. w stosunku do J. P. i zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

6. Skarżąca podnosi w skardze kasacyjnej zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego. Tym samym, w pierwszej kolejności uwaga Sądu Najwyższego musi zwrócić się ku zarzutom naruszenia prawa procesowego, ponieważ dopiero przesądzenie ich niezasadności lub braku wpływu na rozstrzygnięcie czyni celowym rozważanie zarzutów naruszenia prawa materialnego.

7. Podstawowym zarzutem skargi kasacyjnej jest zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 w zw. z art. 299 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań świadka M. J. – pracownika powódki, podczas gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na to, że świadek ten jako jedyny był obecny przy podpisywaniu przez pozwaną deklaracji wekslowej, a także poprzez oparcie się przy ustalaniu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów jedynie na dowodzie z przesłuchania pozwanej, z pominięciem innych dowodów, a w szczególności dowodu z dokumentu deklaracji wekslowej oraz dowodów z przesłuchania świadka M. J. i pozwanego M. P..

Zarzut ten w istocie odnosi się do dwóch zarzucanych wadliwości postępowania dowodowego. Pierwszą z nich ma być w ocenie skarżącego nieprzeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji z urzędu dowodu z zeznań świadka w osobie pracownika powódki, który posiada z pewnością kluczowe informacje w tej sprawie. Zgodnie z art. 232 zd. 2 k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, przy czym norma ta znajduje zastosowanie również w postępowaniu odwoławczym (art. 391 § 1 k.p.c.). Nie można pominąć, że wskazana norma znajduje się w art. 232 k.p.c., który w zdaniu pierwszym stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Z przepisu tego wynika zatem, że regułą jest przeprowadzanie dowodów na wniosek stron, a dopuszczanie ich z urzędu stanowi wyjątek od tej zasady. Stosowanie tego wyjątku pozostawione jest dyskrecjonalnej władzy sądu, na co wyraźnie wskazuje użyty w art. 232 zd. 2 k.p.c. zwrot „sąd może”. Z tego powodu nieprzeprowadzenie dowodu z urzędu z reguły nie stanowi uchybienia, które mogłoby zostać skutecznie wytknięte w skardze kasacyjnej (m.in. uchwała SN z 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195; wyroki SN: z 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 208; z 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98; z 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97; z 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98; z 14 grudnia 2000 r., I CKN 661/00; z 17 kwietnia 2008 r., I CSK 79/08; z 5 listopada 2008 r., I CSK 138/08, i z 20 grudnia 2019 r., II CSK 518/18).

Słusznie przyjmuje się, że dla przeprowadzenia dowodu z urzędu, a zatem w istocie zastąpienia inicjatywy dowodowej strony inicjatywą dowodową sądu, konieczne jest zaistnienie szczególnych okoliczności, przykładowo zachodzi potrzeba ochrony interesu publicznego, istnieje podejrzenie fikcyjności procesu lub próby obejścia prawa przez strony. W przypadku strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika z reguły wskazane jest w pierwszej kolejności skorzystanie przez sąd z uprawnienia do udzielenia pouczeń co do czynności procesowych zgodnie z art. 5 k.p.c., a dopiero, gdyby to okazało się niewystarczające, przeprowadzenie dowodu z urzędu. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym sprawę, jeżeli strona jest reprezentowana przez adwokata lub radcę prawnego inicjatywa dowodowa sądu powinna być ograniczona do przypadków zupełnie wyjątkowych, albo wręcz całkowicie wykluczona (wyroki SN: z 26 marca 2009 r., I CSK 415/08; z 24 listopada 2010 r., II CSK 297/10, i z 20 grudnia 2019 r., II CSK 518/18).

Odnosząc powyższe kryteria do okoliczności sprawy, nie ulega wątpliwości, iż nie było podstaw do przeprowadzenia z urzędu przez Sądy obu instancji dowodu z zeznań świadka M. J.. Sprawa, w której zapadł zaskarżony wyrok (z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentce, udzielającej poręczenia za zobowiązanie męża), nie miała szczególnego charakteru, przede wszystkim z powodu jej przedmiotu oraz reprezentowania stron przez zawodowych pełnomocników. Nie

zaistniały więc żadne powody, aby Sądy *meriti* zastępowały inicjatywę dowodową stron własnym działaniem.

Równocześnie należy wskazać, że o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka wnosili obie strony, lecz wniosek ten został oddalony zarówno przez Sąd pierwszej instancji, jak i później przez Sąd odwoławczy. Niezrozumiałe jest zatem to, że w skardze kasacyjnej nie podjęto próby skonstruowania zarzutów opartych na ewentualnie wadliwym rozstrzygnięciu o pominięciu dowodu z zeznań osoby obecnej przy podpisywaniu przez pozwaną kluczowych dokumentów, zwłaszcza że zarówno strona pozwana, jak i powodowa oprotowały w trybie art. 162 k.p.c. pominięcie tego dowodu.

8. W drugiej części analizowanego zarzutu skarżąca podnosi, że Sąd odwoławczy z naruszeniem art. 299 k.p.c. przypisał pierwszoplanowe znaczenie dowodowi z zeznań jednej ze stron (pозwanej), z pominięciem pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i z pominięciem dowodu z zeznań drugiej strony. Temu zarzutowi nie sposób odmówić zasadności w kontekście poczynionych po raz pierwszy w postępowaniu odwoławczym ustaleń co do tego, że pozwanej nie doręczono wzorca umowy leasingu (co doprowadziło do oddalenia powództwa bez badania ewentualnej abuzywności postanowień umownych). Pomimo dysponowania dokumentem w postaci deklaracji wekslowej Sąd drugiej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie wyłącznie na zeznaniach pozwanej. Tymczasem dowód ten został przeprowadzony z naruszeniem art. 299 k.p.c., skoro warunkiem przeprowadzenia dowodu z zeznań stron jest wyczerpanie środków dowodowych lub ich brak przy równoczesnym pozostawianiu niewyjaśnionych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód z zeznań stron w procesie cywilnym jest dowodem subsydiarnym z uwagi na założenie ustawodawcy co do jego potencjalnie mniejszej wiarygodności wynikającej z bezpośredniego zainteresowania zeznającego wynikiem sprawy. Z tego względu nie może zostać zaakceptowane postępowanie sądu w postaci eksponowania dowodu z zeznań jednej strony przy równoczesnym pomijaniu wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków i prostym odmawianiu wiarygodności dowodom z dokumentów pochodzącym od pozwanej. Trudno bowiem odmówić w takiej sytuacji słuszności formułowanym

w skardze kasacyjnej wątpliwościom co do równego traktowania stron procesu, które co oczywiste mogło wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy.

8. W kolejnym z zarzutów naruszenia prawa procesowego skarżąca zarzuca wydanie wyroku sprzecznego z wiążącą wykładnią Sądu Najwyższego, w szczególności poprzez niedokonanie wykładni postanowień umowy leasingu i poprzestanie na analizie deklaracji wekslowej, podczas gdy zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego wydanym w niniejszej sprawie, Sąd drugiej instancji zobowiązany był do przeanalizowania treści umowy pod kątem niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy; nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że celem wprowadzenia zasady związania wykładnią dokonaną przez sąd odwoławczy lub przez Sąd Najwyższy w danej sprawie jest zapewnienie uporządkowanego toku postępowania i zapobieżenie wydawaniu kolejnych orzeczeń, będących wynikiem swoistego „sporu sądów” co do wykładni, z negatywnymi konsekwencjami w postaci możliwości kolejnego uchylania orzeczeń i przedłużania postępowania (wyrok SN z 25 kwietnia 2007 r., IV CSK 50/07). *Ratio* związania sądu wykładnią prawa polega na wyeliminowaniu sytuacji, w których sąd ponownie rozpoznający sprawę popełniałby te same uchybienia, które zostały dostrzeżone w zaskarżonym orzeczeniu, jak również przeciwdziałania możliwości kwestionowania dokonanej przez Sąd Najwyższy wykładni prawa. W konsekwencji sąd, który ponownie rozpoznaje sprawę, jest zobowiązany bezwzględnie zastosować się do przyjętej przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów prawa.

Pojęcie „wykładni prawa”, o którym mowa w art. 398²⁰ k.p.c., powinno być rozumiane wąsko, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa (np. wyroki SN: z 23 października 2002 r., II CKN 860/00; z 26 maja 2021 r., III CSKP 92/21; z 22 listopada 2007 r., III CSK 141/07, i z 25 marca 2019 r., I CSK 25/18). Wiążącą wykładnię prawa trzeba rozumieć jako wypowiedź odnoszącą się do sposobu

interpretacji przepisów prawnych rozważanych przez Sąd Najwyższy, w związku z oceną zarzutów kasacyjnych. Chodzi o wyjaśnienie, objaśnienie, ustalenie znaczenia, sensu interpretowanej przez Sąd Najwyższy normy prawa i nie należy go utożsamiać z dokonaną przez ten Sąd oceną prawną lub jego stanowiskiem w konkretnej sprawie. Wynika to z faktu, że wykładnia prawa to ogół czynności poznawczych zmierzających do ustalenia właściwego sensu przepisów prawnych. Związanie, o którym mowa w art. 398²⁰ zd. 1 k.p.c., nie obejmuje ocen dotyczących stanu faktycznego sprawy ani ocen dotyczących zastosowania przepisów prawa do ustalonego stanu faktycznego. Należy też przyjąć, żewiązanie to nie obejmuje poglądów prawnych innych niż wyrażone w ramach rozpatrywania zarzutów kasacyjnych (zob. wyrok SN z 11 stycznia 2024 r., II CSKP 845/22 i powołane tam orzecznictwo).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się przy tym, że sąd drugiej instancji nie jest związany wykładnią Sądu Najwyższego, jeżeli doszło, np. w związku z przeprowadzeniem nowych dowodów, do ustalenia odmiennej podstawy faktycznej w porównaniu z podstawą zaskarżonego wyroku (wyroki z 9 lipca 1998 r., I PKN 226/98, OSNP 1999, nr 15, poz. 486, i z 17 października 2011 r., I UK 234/11).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy w wyroku z 22 października 2020 r., I CSK 238/19, stwierdził, że Sąd *meriti* powinien zbadać stosunek, w wyniku którego doszło do zaciągnięcia zobowiązania przez pozwaną jako poręczyciela wekslowego także pod kątem abuzywności klauzul umownych. Zdaniem Sądu Najwyższego Sąd *meriti* powinien również zobowiązać powódkę do sprecyzowania, co składa się na sumę wekslową, jak również zażądać dokumentów obrazujących treść stosunku podstawowego i zbadać je pod kątem zakresu odpowiedzialności konsumenta jako poręczyciela wekslowego.

W toku ponownego rozpoznania sprawy doszło do oddalenia powództwa przez Sąd drugiej instancji, albowiem Sąd ten skonstatował, że powódka nie udowodniła, by przekazała pozwanej (konsumentce) kompletną dokumentację dotyczącą umowy leasingu. W ocenie Sądu odwoławczego pozwanej nie umożliwiono dostępu do umowy leasingu wraz z załącznikami oraz ogólnymi warunkami umowy. Podobnie Sąd Okręgowy ocenił okoliczności podpisania aneksu

do umowy leasingu. To z kolei świadczy o tym, że pozwana nie posiadała wszelkich stosownych informacji o charakterze i rozmiarze jej zobowiązania na wypadek zaniechania spełnienia świadczenia przez wystawcę weksla – M. P., a zatem nie sposób przyjąć, iż porozumienie wekslowe wiązało pozwaną. W tej sytuacji za zbędne Sąd drugiej instancji przyjął badanie postanowień umowy leasingu przez pryzmat potencjalnych klauzul abuzywnych.

Uwzględniając powyższe ustalenia i konstatacje poczynione przez Sąd odwoławczy, nie sposób przyjąć, że Sąd ten naruszył art. 398²⁰ k.p.c. w sposób wskazany przez skarżącą w skardze kasacyjnej. Podnoszone przez powódkę okoliczności nie składają się bowiem na pojęcie „wykładni prawa”, lecz na ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.

9. Nie sposób natomiast odmówić zasadności większości zarzutów naruszenia prawa materialnego, które sprawdzają się do zakwestionowania wyrażonego przez Sąd Okręgowy stanowiska co do tego, że pozwana jako konsumentka nie jest związana udzielonym poręczeniem wekslowym, ponieważ nie doręczono jej umowy leasingu wraz z załącznikami i ogólnymi warunkami umowy.

To kategoryczne stanowisko jest z wielu względów wadliwe.

Po pierwsze, zgodnie z art. 384 § k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Natomiast z § 2 wynika, że gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Nie dotyczy to jednak umów zawieranych z udziałem konsumentów, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego.

Regulacja ta prowadzi do wniosku, że w stosunkach z konsumentami – z wyjątkiem umów bagatelnych – doręczenie wzorca umowy jest konieczne. Doręczenie wzorca drugiej stronie powinno nastąpić przed zawarciem umowy, w czasie i w sposób, który umożliwi jej w danych okolicznościach zapoznanie się z jego treścią i podjęcie racjonalnej decyzji dotyczącej zawarcia umowy, co będzie oznaczało w konsekwencji związanie stron treścią wzorca. Nie może jednak budzić

wątpliwości, że rzeczywiste zapoznanie się drugiej strony z treścią wzorca nie stanowi przesłanki warunkującej jego obowiązywanie w danym stosunku obligacyjnym. Tymczasem Sąd drugiej instancji oddalił powództwo, wskazując, że „kierując się zasadami doświadczenia życiowego i logiki, Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, że pozwana w istocie nie zapoznała się z dokumentami w postaci umowy leasingu, załączników do umowy i ogólnych warunków leasingu. Złożenie oświadczenia [o zapoznaniu się z tymi dokumentami – dopisek SN] miało zatem charakter instrumentalny, prowadzący do umożliwienia M. P. związania się umową leasingu z powodem”.

Podmiot prawa cywilnego, w tym konsument, który rezygnuje – ze znanych tylko sobie względów – z zapoznania się z przedstawionymi dokumentami, a równocześnie składa oświadczenie, że się z nimi zapoznał, nie może czerpać ze swojej niestaranności korzyści i z tego powodu podważać swoich obowiązków umownych. Pozwana oświadczyła, że zapoznała się z dokumentami, zaś w toku procesu temu oświadczeniu przeczyła, podnosząc, że dokumentów nie czytała, bo zależało jej na umożliwieniu mężowi uzyskania umowy leasingu. Jednakże tego rodzaju zarzuty nie mogą odnieść pożądanego skutku. Tylko wówczas, gdyby wykazano, że sposób doręczenia przyjęty przez proponenta uniemożliwił czy chociażby utrudnił konsumentowi zapoznanie się z wzorcem umowy, miałoby znaczenie, czy konsument faktycznie z tym wzorcem się zapoznał; w razie braku wykazania takich przeszkód, konsument – nawet jeżeli w rzeczywistości nie zapoznał się z wzorcem – jest nim związany (*nota bene* takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy przy poprzednim rozpoznaniu sprawy w wyroku z 22 października 2020 r., I CSK 238/19).

Doręczenie dokumentu, o którym mowa w art. 384 § 1 k.c., oznacza takie udostępnienie treści, by zainteresowany miał realną możliwość zapoznania się z nią. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy *meriti*, nie wynika, by z przyczyn leżących po stronie leasingodawcy pozwana nie miała możliwości zapoznania się ze spornymi dokumentami. Przeciwnie, trzeba wskazać, że pozwana wskazała, iż świadomie zrezygnowała z przeczytania dokumentów, które zostały jej udostępnione przez pracownika powódki.

Po drugie, rozumowanie Sądu Okręgowego pomija tę fundamentalną okoliczność, że zobowiązanie pozwanej miało wynikać nie z zawartej umowy leasingu, lecz z poręczenia wekslowego za zobowiązania wekslowe jednej ze stron tejże umowy leasingu. Chodziło o wzmocnienie tego zobowiązania na korzyść wierzyciela wekslowego. Zobowiązanie poręczyciela wekslowego (awalisty) jest zawsze zobowiązaniem wekslowym, które cechuje się abstrakcyjnością i bezwarunkowością, zaś jego byt zależy od podpisu poręczyciela na wekslu oraz prawidłowości wypełnienia weksla *in blanco* (wyroki SN z 10 marca 1998 r., I CKN 575/97, i z 10 czerwca 2016 r., IV CSK 679/15). Pozwana nie była stroną umowy leasingu, a jedynie brała udział w zabezpieczeniu należytego wykonania tej umowy. Nie sposób zatem wywodzić, jak chce tego Sąd Okręgowy, że ewentualne niedoręczenie dokumentu umowy leasingu, której stroną pozwana nie była i nie jest, skutkuje nieważnością czynności prawnej w postaci poręczenia wekslowego.

Po trzecie, nie sposób odmówić zasadności zarzutom skargi kasacyjnej kwestionującej związanie pozwanej stosunkiem poręczenia wekslowego tylko z tej racji, że w jej treści zastosowano liczbę mnogą mimo złożenia oświadczenia przez jedną osobę, nie odnotowano żadnych skreśleń ani nie uwzględniono możliwości podpisania umowy przez osobę nieprowadzącą działalności gospodarczej.

Po czwarte, odwołanie się w zarzutach od nakazu zapłaty do stosunku podstawowego prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Nie oznacza to, że roszczenie wekslowe przestaje istnieć, lecz że nadal przedmiotem sporu jest roszczenie wekslowe, z tą tylko różnicą, że przy uwzględnieniu stosunku podstawowego. W szczególności badaniu podlega, czy weksel został wypełniony w sytuacji, w której powstało zadłużenie w ramach stosunku podstawowego. Nie stało się jednak dotychczas przedmiotem oceny Sądu Okręgowego, czy rzeczywiście powstało, a jeśli tak – jaki ma zakres roszczenie ze stosunku podstawowego, które zabezpieczone zostało poręczeniem wekslowym.

10. Jak wskazano powyżej, pozwana jest konsumentką, która udzieliła poręczenia wekslowego za zobowiązanie powstałe w stosunkach między przedsiębiorcami.

Zgodnie z art. 30 pr.weksl. zapłatę wekslu można zabezpieczyć poręczeniem wekslowym (aval) co do całości sumy wekslowej lub co do jej części. Zakres odpowiedzialności awalisty wynika z art. 32 pr.weksl. – odpowiada on tak samo, jak ten, za kogo poręczył, przy czym zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Podkreślenia przy tym wymaga, że udzielenie poręczenia na wekslu *in blanco* następuje w drodze umowy, a jej treścią jest zobowiązanie się poręczającego do spełnienia świadczenia z weksla wypełnionego przez wierzyciela w określony sposób w sytuacji, gdy nie spełni tego świadczenia wystawca weksla.

Równocześnie przepisy prawa unijnego i stanowiące ich implementację przepisy prawa polskiego przewidują szeroką ochronę konsumentów przed stosowaniem przez przedsiębiorców niedozwolonych postanowień umownych, którymi są postanowienia kształtujące prawa i obowiązku konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ k.c.). Jak zwrócono uwagę w wyroku Sądu Najwyższego z 22 października 2020 r., I CSK 238/19, obowiązkiem sądu jest dokonanie z urzędu kontroli, czy porozumienie wekslowe lub umowa leasingu w odniesieniu do zobowiązania wekslowego nie zawierają postanowień abuzywnych. Podkreślenia jednak wymaga stanowisko wyrażone w cytowanym wyroku, iż niedopuszczalne jest aprioryczne założenie, że abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego sam w sobie rażąco narusza interesy konsumenta.

11. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala również na wniosek o zasadności zarzutów naruszenia art. 17 pr.weksl. Zgodnie z tym przepisem, osoby, przeciw którym dochodzi się praw z wekslu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Tymczasem Sąd Okręgowy w znacznej mierze oparł swoje rozstrzygnięcie na ocenie relacji pozwanej i jej męża, który był stroną zabezpieczonej umowy leasingu, podnosząc istnienie realnego „przymusu” co do złożenia podpisu pod deklaracją wekslową, na fakcie zawarcia aneksu do umowy leasingu (na którego treść pozwana nie wyraziła zgody), na nielojalności

postępowania męża pozwanej wobec niej. Względy te pozostawać winny irrelevantne dla rozstrzygnięcia, skoro nawet zarzuty oparte na stosunku poręczyciela wekslowego z poręczonym (np. zarzut zapewnienia poręczonego co do tego, że wierzyciel wekslowy nie będzie kierował wobec poręczyciela roszczeń) nie mogą być wykorzystane dla obrony w procesie przeciwko wierzycielowi wekslowemu.

12. Niejasny jest natomiast zarzut naruszenia art. 384 § 1 k.c. w zw. z art. 10 pr.weksl. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, że deklaracja wekslowa jest umową i mają do niej zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące wzorców umownych. Można się tylko domyślać, że w ocenie skarżącej Sąd Okręgowy dokonał pobieżnej analizy deklaracji wekslowej, na której swój podpis złożyła pozwana; o tym zaś była już mowa.

13. Stwierdzenie zasadności części zarzutów kasacyjnych usprawiedliwia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał za konieczne skorzystanie z uprawnienia do uchylenia również wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 7 listopada 2014 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie (art. 398¹⁵ § 1 *in fine* k.p.c.).

[SOP]

[ms]